

Historia: 9 marca 1983 Proces Anny Walentynowicz

9 marca 1983 r. rozpoczął się proces Anny Walentynowicz. Została osadzona w więzieniu w Grudziądzu w sierpniu 1982 r. i oskarżona o zorganizowanie strajku w Stoczni Gdańskiej po 13 grudnia 1981 r. Pani Ania, po trzytygodniowym procesie, została skazana na 1,5 roku więzienia w zawieszeniu na 3 lata.

Reżim represje ubierał w szedziowskie togi, a procesy karne służyły walce z opozycją. Łaskawość systemu była złudna. 16 grudnia 1983 r. Walentynowicz znów trafiła do aresztu za próby wmurowania, wraz z Kazimierzem Witoniem i Ewą Tomaszewską, tablicy upamiętniającej pacyfikację KWK „Wujek” w Katowicach. Ze względu na zły stan zdrowia wyszła z więzienia w Lublińcu w kwietniu 1984 roku.

Walentynowicz była „niebezpieczna” dla władzy od lat 70, za co podczas działalności NSZZ „S” w 1981 r. inwigilowała ją setka funkcjonariuszy i tajnych współpracowników SB. I tak np. jesienią 1981 r. dwaj funkcjonariusze SB oraz milicjant, wraz z TW „Karol”, wzięli udział w kombinacji operacyjnej w Radomiu, zmierzającej do podstępnego podania Walentynowicz rodka farmakologicznego i uniemożliwienia jej spotkania z robotnikami.

W stanie wojennym, po pacyfikacji Stoczni Gdańskiej, internowana. Trafiła do więzienia w podbydgoskim Fordonie i o rodka internowania w Gołdapi. Wyszła na wolność w lipcu 1982. Anna Walentynowicz zginęła w katastrofie Tu-154M 10 kwietnia 2010 r. w drodze na obchody 70. rocznicy zbrodni katyńskiej.